

III Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej

Wysoki poziom gospodarki wiejskiej drogą do realizacji ambicji młodych

Przemówienie Zenona Kliszki

Partia nasza — stwierdził na wstępie Z. Kliszko — przywiązuje wielką wagę do działalności Związku Młodzieży Wiejskiej, do jego udziału w realizacji doniosłych zadań, które w obecnym okresie socjalistycznego budownictwa postawił wespół z bratnim zjednoczonym Stronnictwem Ludowym przed całym rolnictwem. Nasze ludowe państwo zrodziło się w sojuszu robotników i chłopów. Sojusz ten stanowił stos pacierzy Frontu Jedności Narodu, odgrywającego — pod przewodnictwem partii — decydującą rolę w socjalistycznym budownictwie, w życiu politycznym i społecznym Polski Ludowej. Sojuszowi z klasą robotniczą, władzy ludowej wieś polska zawdzięcza swe społeczne wyzwolenie.

ZMW kroczy w pierwszych szeregach bojowników o podnoszenie wsi polskiej na coraz wyższy poziom ekonomiczny, społeczny i kulturalny. Jest to jedyna skuteczna droga do realizacji aspiracji, dążeń i marzeń młodzieży wiejskiej.

Mówca zaznaczył, że w bież. 5-lacie przewiduje się na inwestycje w rolnictwie 146 mld. zł, tj. o przeszło 60 proc. więcej niż w minionym 5-leciu i blisko czwartą część ogółu nakładów na inwestycje produkcyjne w całej gospodarce narodowej.

Wzrosnąć wydatnie liczba traktorów i cała baza techniczna rolnictwa, 2,5-krotnie zwiększyć się ilość otrzymywanych przez wieś nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Wydatnie zostaną zwiększone środki na meliorację, elektryfikację itp. Wszystkie te nakłady, cały sprzęt, który otrzymuje rolnictwo, muszą być w pełni i racjonalnie wykorzystane. Walka o wzrost produkcji rolnej i o unowocześnienie rolnictwa stwarza szczególnie wielką szansę właśnie dla młodzieży wiejskiej. Fakty dowodzą, że młodzież wiejska korzysta z tej wielkiej szansy. Świadczy o tym m. in. to, że w ciągu ostatnich czterech lat przeszło 200 tys. dziewcząt i chłopców ze wsi ukończyło Szkoły Przeposobienia Rolniczego, technika i inne zawodowe szkoły kształcące fachowców dla rolnictwa, że obecnie w zasadniczych i średnich szkołach rolniczych uczy się około 200 tys. osób. Dowodzi tego także liczba ok. 140 tys. uczestników samokształcenia i różnych kursów oświaty rolniczej, szerokie czynelnictwo fachowej prasy i książki.

Związek Młodzieży Wiejskiej — podkreślił Z. Kliszko — działa w myśl zasady: nic,

co dzieje się na wsi, nie jest nam obce. ZMW bierze aktywny udział we wszystkich dziedzinach życia wsi. Doniosłe znaczenie ma aktualnie współdziałanie związku z kółkami rolniczymi oraz udział w nakreśnianiu i realizacji gromadzkich planów rozwoju. Wszelkimi środkami dalszego postępu w unowocześnianiu produkcji rolnej i unowocześniania życia wsi. Cennym dorobkiem Związku Młodzieży Wiejskiej jest rozbudzenie wśród młodego pokolenia wsi aktywnej postawy w życiu społecznym. Partia przywiązuje wielką wagę do działalności ideowo-wychowawczej ZMW.

Charakteryzując zdobyte rewolucji kulturalnej w Polsce Ludowej, mówca zaznaczył, że na wsi powstały jak najbardziej pomyślne warunki dla rozwoju życia kulturalnego i szerokiej działalności ideowo-wychowawczej. Życie kulturalne dotarło na wieś dopiero w Polsce Ludowej, jednakże zdążyło się tam zakorzenieć i bujnie rozwijać.

Mówiąc o akcji 1000 szkół na 1000-lecie Państwa Polskiego, Z. Kliszko oświadczył, że jest to najpiękniejszy pomnik, wzniesiony przez cały naród, który na apel Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu udziela gorącego poparcia sprawie funduszu budowy szkół i internatów.

Członek Biura Politycznego KC podkreślił, że Polska Ludowa zapewniła swe bezpieczeństwo i nienaruszalność swych granic. Na ich straż stoi ludowe Wojsko Polskie, posiadające wszechstronnie wyszkoloną i zdolną kadre, dysponujące nowoczesnym wyposażeniem technicznym. Agresywna polityka sił imperializmu, nuklearne dążenia militarystów zachodnio-niemieckiego wymagają dalszego umacniania siły obronnej naszej ojczyzny, w czym ważną rolę spełnia przepojona patriotyzmem młodzież Polska.

Sprawa bezpieczeństwa i nienaruszalności granic Polski jest organicznie związana z naszym sojuszem i braterską współpracą ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi; będziemy na dalsze zacieśniać ten sojusz i umacniać potęgę obronną Układu Warszawskiego.

W chwili obecnej najważniejszym i najpilniejszym zadaniem państw socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego i ruchów narodowowyzwoleńczych jest położenie kresu brutalnej agresji amerykańskiego impe-

rializmu przeciwko narodowi wietnamskiemu. Agresja ta, będąca wyrazem polityki „grubej pałki”, za pomocą której Stany Zjednoczone chcą narzucić swą dominację innym narodom, powstrzymać ruch narodowowyzwoleńczy, wystawia na groźne niebezpieczeństwo pokój świata.

Wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi udzielamy braterskiej pomocy narodowi wietnamskiemu, walczącemu o swą wolność i suwerenność, o prawo do pokojowego rozwoju — przeciwko imperialistycznej agresji. Wyrażamy po-

dziew dla bohaterstwa tego narodu, w tym dla młodych robotników i chłopów wietnamskich, którzy znajdują się na pierwszej linii frontu tej walki. Nie ulega wątpliwości, że do nich będzie należało zwycięstwo, gdyż żadna nawet największa siła najeźdźcy nie potrafi złamać narodu, który jest zdecydowany obronić swą wolność. Wielki, pomnażany z każdym rokiem dorobek naszego narodu jest w niemałym stopniu dorobkiem młodych pokoleń, ofiarnie, z oddaniem uczestniczących w socjalistycznym budownictwie w mieście i na wsi. (PAP)

Problemy działalności organizacyjnej ZMW

Referat Zdzisława Kurowskiego

Mówca podkreślił na wstępie, że dorobek ZMW był możliwy dzięki warunkom jakie stworzyła PZPR, realizując wspólnie z ZSL program społeczno-gospodarczego rozwoju wsi. W okresie minionego 5-lata wzrastała rola ZMW w życiu wsi, a zwłaszcza jej młodzieży.

Znaczną rolę w kształtowaniu oblicza organizacji odegrała jej wzrastająca zaangażowanie się w bezpośrednie sprawy produkcji rolnej. Zasada „wychowania przez działanie”, była fundamentem pracy ZMW. Związek starał się uwzględnić nie tylko potrzeby, ale także aspiracje młodzieży wiejskiej.

Mówca poruszył też niektóre zagadnienia polityczne kraju, uwypuklając zwłaszcza szkodliwość działalności części episkopatu związanej z tzw. ordędziem do biskupów niemieckich. Wraz z całym społeczeństwem polskim również młodzież wiejska — nie tylko zrzeszona w ZMW — odczuła szkodliwość tego rodzaju nieodpowiedzialnych poczyną. Młode pokolenie polskiej wsi zdecydowanie i stanowczo sprzeciwia się jakimkolwiek wiek działaniom szkodzącym Polsce Ludowej.

Przedstawiając następnie dorobek i główne zadania ZMW mówca oświadczył m. in., że organizacja ta zrzesza ponad 800 tys. młodzieży. Świadczy to, że jej program i formy działania odpowiadają interesom młodych mieszkańców wsi. W okresie międzyzjazdowym do PZPR wstąpiło 50 tys., a do ZSL — 17 tys. członków związku.

Organizacja ma niemałe sukcesy w dziedzinie kształcenia zawodowego. M. in. blisko

ćwierć miliona młodych ludzi ze wsi ukończyło kursy w zespołach przysposobienia rolniczego. Obecnie zdobywa w nich wiedzę ponad 140 tys. młodzieży. Szkoły Przeposobienia Rolniczego ukończyło dotychczas 120 tys. młodzieży; dziś uczy się w nich 130 tys. słuchaczy. ZMW pragnie, aby już w najbliższych latach wszyscy rozpoczną pracę w rolnictwie młodzi ludzie mogli się legitymować chociaż podstawowym wykształceniem zawodowym.

Wiekowego zainteresowania ze strony ZMW wymaga przygotowywanie kadr dla działalności usługowej na wsi. Do 1970 r. na wsi przybędzie ok. 140 tys. traktorów, a zatem tylko kadra traktorzystów powinna zwiększyć się o 150–200 tys. Szacuje się, że w obecnym 5-leciu powstanie na wsi ok. 400 tys. nowych stanowisk pracy, z tego ok. 90 tys. w kółkach rolniczych i PGR oraz ok. 250 tys. w usługach, m. in. w transporcie.

Omawiając z kolei program ZMW w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej, Z. Kurowski zwrócił uwagę na potrzebę większej dbałości o właściwy dobór treści ideowo-wychowawczych. Nieodłącznym warunkiem rozwoju kultury jest oświata. Nadal, mimo wyraźnej poprawy, pozostały odsetek dzieci wiejskich po zostaje bez ukończonej szkoły podstawowej. Sytuacja więc wymaga od związku, szerszej współpracy ze szkołami. Do zadań ZMW należy również rozwijanie na wsi oświaty pozaszkolnej. Ważną rolę w tym zakresie spełniają uniwersytety powszechne i ludowe oraz biblioteki i kluby. 13 tys. wie-

Zwiększa się udział młodzieży wiejskiej w procesie unowocześniania rolnictwa

Przemówienie Czesława Wycecha

Czesław Wycech w imieniu NK ZSL złożył Związkowi Młodzieży Wiejskiej życzenia pomyślnych wyników w pracy nad podnoszeniem socjalistycznej świadomości młodzieży wiejskiej oraz jej coraz bardziej szerokiego udziału w budowie nowej wsi i nowoczesnego rolnictwa.

Cieszymy się szczerze i gorąco — stwierdza mówca — że organizacja ZMW działała wprawdzie 70 proc. wsi i że skupiają w swych szeregach już trzecią część młodzieży wiejskiej w wieku 15–19 lat.

Czesław Wycech przypomniał dalej, że uchwały IV Zjazdu PZPR i IV Kongresu ZSL

ustaliły program rozwoju rolnictwa i wsi na lata 1966–70. Przed organami władzy, a w szczególności przed radami narodowymi oraz wiejskimi organizacjami społecznymi, a w tym i ogniwami ZMW — stała więc poważna zadania.

Same maszyny i urządzenia oraz inne środki nie przyniosą efektów produkcyjnych, jeżeli nie będzie w tym uczestniczył świadomy i kwalifikowany rolnik. Dobrobyt i kultura wsi powstają w wyniku rozwoju świadomości ideowo-politycznej, podnoszenia kwalifikacji oraz wyczerpanej pracy tak indywidualnej, jak i zespołowej.

Z okazji kończącej się obchodów Tysiąclecia — powiedział Cz. Wycech — gasnący świat starej kapitalistycznej Polski, powiązany z między-narodowymi siłami wstępnictwa, podjął walkę, by odwrócić bieg rozwoju Polski Ludowej. Jednak nie można tego nowego nurtu zniszczyć czy zahamować. Siły te podobnie, jak w przeszłości nadużywając religii, by walczyć z siłami postępu i pokoju. O wynik tej walki jesteśmy spokojni: nowe, jak zawsze zwycięży stare.

Mówca podkreślił konieczność popularyzowania na wsi postępowych i rewolucyjnych tradycji ruchu ludowego i robotniczego. ZMW powinien podjąć wszelkie jak największe wysiłki w zakresie pogłębiania pracy ideowo-wychowawczej, ożywiania życia umysłowego wśród młodego pokolenia i rozwijania kształcenia zawodowego, a w szczególności rolniczego. Coraz więcej młodzieży rolniczej, powinno kończyć SPR i szkolenie w zespołach PPR, a po ich ukończeniu pogłębiać swe przygotowanie fachowe.

Następnie mówca zatrzymał się nad udziałem młodzieży wiejskiej w realizowaniu programu rozwoju rolnictwa, wskazując m. in., że w procesie unowocześniania rolnictwa w okresie nowej 5-latki duża rola przypada zwłaszcza kółkom rolniczym i spółdzielcom wiejskiej. Kółka potrzebują specjalistów: traktorzystów, mechaników, agronomów itp. ZMW powinien więc odegrać dużą rolę w przygotowywaniu kadry specjalistów dla potrzeb kółek.

Organizacje polityczne i społeczne na wsi, w tym PZPR i ZSL oczekują również, że ZMW wychowywać będzie dla nich nowe kadry działaczy społecznych.

W zakończeniu prezes NK zapewnił, że ZSL udzielać będzie maksymalnej pomocy ogniwom i członkom ZMW w pracy nad rozwojem wsi.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

KOMUNIKAT URZĘDU STATYSTYCZNEGO POZNANIA I WOJEWÓDZTWA O WYKONANIU PLANU ORAZ O ROZWOJU GOSPODARKI POZNANIA I WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO W 1965 R.

Wyniki wykonania planu gospodarczego oraz rozwój gospodarki Poznania i województwa w 1965 r. według wstępnych danych przedstawiają się następująco:

PRZEMYSŁ. Wartość produkcji globalnej w cenach porównywalnych przemysłu uspołecznionego w Wielkopolsce bez zakładów przemysłowych PGR oraz młynów gospodarczych GRN — wynosiła 49,4 mld zł, z czego na Poznań przypada 18,1 mld zł i na województwo 31,3 mld zł. Oznacza to wykonanie planu w 102,7 proc. (Poznań 102 proc., województwo 103,1 proc.). W całym przemyśle uspołecznionym w porównaniu z rokiem 1964 nastąpił wzrost produkcji globalnej o 8,8 proc. (Poznań o 8,9 proc. województwo 8,7 proc.).

Wartość dostaw produkcji eksportowej w przemyśle uspołecznionym osiągnęła sumę 9,9 mld zł, w tym w Poznaniu 3,3 mld zł. Plan dostaw produkcji eksportowej zrealizowany został w 109,8 proc., z tego w Poznaniu 113,9 proc., a w województwie 107,8 proc.

Przeciętne roczne zatrudnienie (bez uczniów i nauczycieli) w przemyśle uspołecznionym Wielkopolski wynosiło 228,1 tys. osób, co oznacza wzrost w porównaniu z rokiem 1964 o 5,5 proc.

Osobowy fundusz płac wyniósł w całym przemyśle uspołecznionym (bez uczniów i nauczycieli) w Wielkopolsce 5458,3 mln zł, co oznacza wykonanie planu 1965 r. w 101 proc. (Poznań 99,6 proc., województwo 101,9 proc.).

Przeciętna miesięczna płaca brutto w przemyśle uspołecznionym na 1 zatrudnionego wynosiła 1994 zł. (Poznań 2122

Gospodarka Wielkopolski w 1965 r.

zł, województwo 1916 zł) czyli około 2,8 proc. więcej niż w 1964 r. Plan roczny przekroczono o około 0,3 proc.

Plan usług przemysłowych w przemyśle uspołecznionym wykonany został w 107,6 proc. (Poznań 108,3 proc., województwo 107 proc.), co stanowi dalszy wzrost w stosunku do 1964 r. o 7,9 proc. Natomiast realizacja planu usług przemysłowych świadczonych dla ludności osiągnęła w Wielkopolsce sumę 276,7 mln zł, w czym przemysł planowany terenowo partycypował sumą 254,7 mln zł.

ROLNICTWO. — Produkcja globalna było wyższa o 4,5 proc. niż w 1964 r. Produkcja roślinna była wyższa o 4,7 proc., a zwierzęca — o 4,3 proc.

Zbiory czterech głównych zbóż w 1965 r. wyniosły: 21,5 kwintali z ha, ziemniaków — 165 kwintali, buraków cukrowych — 273.

Według stanu w czerwcu 1965 r. pogłowie bydła w Wielkopolsce liczyło 949,4 tys. sztuk, trzody chlewnej — 1 881,3 tys. sztuk, owiec — 356,2 tys. i koni — 227,3 tys. W stosunku do czerwca 1964 r. oznacza to wzrost pogłowia trzody chlewnej o 7,3 proc. oraz owiec o 2,1 proc., a spadek pogłowia bydła o 1,1 proc. oraz koni o 2,8 proc.

Skup 4 zbóż konsumpcyjnych (łącznie z mieszkankami zbożowymi) ze zbiorów 1965 r. w II półroczu wyniósł 342,5 tys. ton i był o 25,8 proc. wyższy niż w analogicznym okresie

roku poprzedniego. Skup ziemniaków w II półroczu 1965 r. był o 6,9 proc. niższy w porównaniu z II półroczem 1964 r. Skup żywa (bez tuczu przemysłowego) w przeliczeniu na mieso był o 13,7 proc. wyższy od skupu dokonanego w 1964 roku. Skup mleka wyniósł 477,7 mln. litrów i był o 10,6 proc. wyższy od skupu w 1964 r. Skup jaj w porównaniu ze skupem dokonanym w 1964 r. był niższy o 0,7 proc.

Zelektryfikowano w ramach powszechnej elektryfikacji rolnictwa 6 725 zagród chłopskich i 312 wsi. Według stanu w czerwcu w 1965 r. odsetek zelektryfikowanych gospodarstw chłopskich wynosił 75,3 proc. wobec 72,6 proc. w 1964 r.

Nakłady inwestycyjne na melioracje utrzymywały się na poziomie nakładów z roku 1964 i wynosiły 256 mln. zł.

W PGR zaznaczył się dalszy rozwój hodowli zwierząt gospodarskich. W porównaniu z 1964 r. pogłowie (bez inwentarza stanowiącego własność pracowników) wzrosło: bydła — o 1,7 proc., w tym krów — o 4,9 proc., trzody chlewnej — o 11,2 proc. i owiec — o 0,3 proc. PGR uzyskały plony 4,6 bóż w wysokości 22 kwintali i ziemniaków 170 kwintali z ha.

Spółdzielnie produkcyjne osiągnęły plony 4 zbóż w wysokości 23,2 kwintali i ziemniaków 169 kwintali z ha. W porównaniu z 1964 r. oznacza to wzrost plonów 4 zbóż o 19 proc., a ziemniaków — o 1,2 proc.

Ilość bydła stanowiącego własność zespołową spółdzielni produkcyjnych wzrosła o 13,2 proc., trzody chlewnej — o 13,8 proc., a owiec — o 7,3 proc. w stosunku do 1964 r.

Liczba kółek rolniczych wynosiła 2,9 tys. Zrzeszały one 101,6 tys. członków, tj. o 8,3 proc. więcej niż w 1964 r.

Omówienie dalszych części komunikatu zamieścimy jutro.

"Civita Catolica" dystansuje się od postawy politycznej kardynała Wyszyńskiego

W Watykanie o polskim Milenium

Pod powyższym tytułem „Życie Warszawy” (nr 47) zamieściło następujący artykuł swego rzymskiego korespondenta — Ignacego Krasickiego:

W tych dniach opublikowano za Spisową Bramą tekst łaciński dokumentu papieskiego poświęconego 1000-leciu chrztu Polski. Dokument zredagowany w postaci listu do biskupów, kapłanów i wiernych w Polsce omawia szeroko historyczne znaczenie jubileuszu milennego, wzywając kościół i hierarchię rzymsko-katolicką w Polsce do wykorzystania tego godnego uroczystości celem podjęcia wysiłków w zakresie realizacji dorobku Soboru Watykańskiego i odnowy kościelnej.

Wyrażając się z sympatią o „szlachetnym narodzie polskim” papież Paweł VI podkreśla, że „wznosi gorące modły”, by Milenium przyniosło wyniki naprawdy obfite i trwałe, „by przyczyniło się do umocnienia wewnętrznego „po koju i harmonii”.

Obserwatorzy zachodni w Watykanie podkreślają, że dokument papieski pozbawiony jest tych aluzji politycznych, których pragnęli w nich zapewne dopatrzeć się kardynał Wyszyński i niektórzy po pierajacy jego antysocjalistyczna, konserwatywna orientację biskupów polscy. Spokojny ton i tematyka dokumentu Pawła VI — ciągle zdaniem tych samych kół — odbiegają wyraźnie od tez listów, wystosowanych pod koniec Soboru do kilkudziesięciu episkopatów zagranicznych przez episkopat Polski w związku z Milenium. Szczególnie podkreśla się rozbieżność pomiędzy treścią listu papieskiego a tezami sławnego orędzia episkopatu polskiego do biskupów niemieckich.

Duże wrażenie wywołał również w tych samych kołach artykuł opublikowany w najnowszym numerze czasopisma ojców jezuitów „Civita Catolica”, a dotyczący polityki episkopatu polskiego po jego orędziu do biskupów niemieckich. Artykuł wyraźnie dystansuje się od pozycji zajętych przez kardynała Wyszyńskiego. „Civita Catolica” omawiająco położyła kościół w Polsce po

orędziu podkreśla „zdrowy rozsadek Władysława Gomułki i przywódców polskich” a także „dobrą wolę katolików polskich”, by „nie pogorszyć zaostrożonej sytuacji” wytworzonej przez orędzie i antysocjalistyczną postawę kardynała Wyszyńskiego. Czasopismo jezuickie wyraża nadzieję, że „kryzys będzie pomyślnie przezwyciężony” a proces normalizacji stosunków kościół — państwo w Polsce kontynuowany.

Dzienniki włoskie uwypuklają ten znamienity i miarodajny głos czasopisma bliskiego wpływowym kołom watykańskim. Dziennik „Avanti” będący organem partii socjalistycznej wchodzić wraz z chrześcijańską demokracją w skład włoskiej koalicji rządowej, napisał w związku z tym dnia 18 bm.: „Rozbieżności ocen pomiędzy Watykanem a kardynałem Wyszyńskim na temat politycznego kursu kościoła katolickiego w Polsce uzyskały nowe, kompetentne po twierdzenie w postaci artykułu „Civita Catolica”.

„Il Tempo” rozważając konsekwencje postawy kardynała Wyszyńskiego wobec państwa polskiego, która spotyka się z oskarżeniami „za występowanie przeciwko interesom narodu” — pisze, iż „w tych warunkach stało się oczywiste, że papież musi zrezygnować z wizyty w Polsce”.

Prasa włoska komentuje również inną wiadomość opublikowaną ostatnio w Watykanie. Chodzi tu o zapowiedź oficjalnej wizyty, jaką papież Paweł VI złoży 21 marca przyjeżdżając do Republiki Włoskiej, G. Saragatowi w Kwirynale. Będzie to trzecie z kolei oficjalne spotkanie papieża z prezydentem Italii, złożone w Pałacu Kwirynalskim. Niektóre dzienniki rzymskie donoszą, jakoby w rezultacie Soboru Watykańskiego byłby rzekomo poddać ewentualnej rewizji dotychczasowy układ stosunków między kościołem a państwem we Włoszech. Jak wiadomo, laicka opinia publiczna w Italii domaga się od dawna ulżenia tych stosunków na zasadach bardziej nowoczesnych a w toku Soboru nawet wielu wybitnych teologów katolickich wyraziło swoje poparcie dla zasady rozdzielenia kościoła od państwa.

Dwoma nurtami biegnie życie Polaków pod zaborem rosyjskim od czasu rewolucji 1905 r. do 1914 r., to jest do wybuchu pierwszej wojny światowej: legalnym i podziemnym.

Gdy w ramach pseudokonstytucji Mikołaja II ścierały się prądy polityczne, narodowe i społeczne kraju, a zwłaszcza na terenie rosyjskiej Dumy Państwowej (parlamentu), równocześnie polityczne niepokoje coraz silniej przejawiały się w strajkach, demonstracjach a nawet w zamachach terrorystycznych. W jednym z nich zginął w Kijowie w 1911 r. Piotr Stołypin, premier rządu carskiego, posiadający na Litwie rozległe dobra. Zginął ten, który rozprawił z Dumą Państwową, jako rzekomo zbyt radykalną, zniósł odrębność Finlandii, oderwał Chełmszczyznę od Królestwa Kongresowego i konfiskatami gnębił prasę.

W takiej atmosferze młoda prasa polska i litewska w Wilnie — ledwie węgowała. Gdy starałem się obszerniej streszczać przemówienia polskie Polaków, wygłaszane w Dumie, cenzura carska skreślała je lub wyrzucała. Natomiast, by odciągnąć społeczeństwo od „niemądrych dumań politycznych” (Stołypin) zostawiano całkowitą swobodę życia towarzyskiemu. Ale gdy jedni bawili się, inni czuwalili. Czuwało podziemie. Czuwała SDKPiL. Choć dawno przestał promieniować, skasowany po 1831 r., Uniwersytet Wileński — uczelnia Mickiewicza, Słowackiego, Śniadeckich, Filaretów i Filomatów, iskry jej tliły się zakłete w murach bazylikańskich, miejscu więzienia Mickiewicza i Filaretów.

A tymczasem wileński high-life bawił się hucznie. Na wzór warszawskiego „Qui pro quo” powstały widowiska pod nazwą „Ach”. Czuwała jednak satyra. Słowa zaprawione ciętą ironią i dowcipem lekarza dr. Minkiewicza, uderzały w strupiejsze formy towarzyskie i pokutującą jeszcze po salonach francuszczyznę. Na jednym z „Achów” zjawili się na scenie przedstawiciele wileńskiego „mondu” Colonna Hattowski jako Piramida Steżalski i Piotr Dolinski jako Pierre Dolinski, wymawiany fonetycznie. Widownia biła brawo.

Jak zaś potrzebna była satyra na ówczesne stosunki towarzyskie, tego dowodził epizod z historii powstania pierwszego stałego teatru polskiego w Wilnie. Dzień ten był wielką uroczystością kultury polskiej. Zjechały na otwarcie teatru delegacje z Warszawy, Poznania, Krakowa i innych miast. Teatr ufundowała, po sprzedaniu majątności swej na

...Odwracała się karta historii

Wołyniu, Nuna Młodziejowska, późniejszy dyrektor Teatru Polskiego w Poznaniu, już jako Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. Entuzjazm był tak wielki, że nie tylko zasypano scenę kwiatami, lecz gdy Nuna Młodziejowska schodziła do oczekującego ukwieconego powozu, młode dziewczę słała jej drogę kwiatami.

W tydzień później byłem na posiedzeniu komitetu organizacyjnego jednego z balów dobroczynnych, które odbywały się w pałacu Tyszkiewiczów. Gdy układano listę honorowych członków komitetu, ordynatowa Klementyna z Potockich Tyszkiewiczowa sprzeciwiła się umieszczeniu na liście Nuny Młodziejowskiej, bo to „phroszę państwa, ona jest histronka aktorka”. Obecni zaprotestowali. Obrażona ordynatowa o-

dzwonnice wdarli się parafianie i zaczęli bić w dzwony, coraz głośniej, potęgując nastroje chwili. Niektórzy przynieśli już topory, aby wyważyć drzwi kościoła, a dzwony biły i biły.

Nagle wrota kościelne się otworzyły. Nie wiedzieliśmy, kto dał rozkaz, czy złąkł się proboszcz Fary, czy nadeszło rozporządzenie ogórne. Wkrótce po tym incydencie ks. Ellert opuścił na zawsze Grodno. Cenzura carska w Wilnie skreśliła wszystkie opisy zajścia. Nie znajdziemy więc go w rocznikach pism wileńskich z 1910 roku.

✱

Tymczasem do naszej redakcji coraz bardziej niepokojące wiadomości przynosiły depesze Petersburskiej Agencji Telegraficznej. Zaostrażali się sprzeczności interesów Rosji, Niemiec i Austro-Węgier na Bałkanach. Ze wszech stron nadciągali chmury nad horyzont europejski. Życie w mieście stawało się coraz bardziej nerwowe, wyczekujące na coś, co miało wkrótce pogrążyć świat w odmęt wojny światowej.

Strzały w Sarajewie, gdzie 28 czerwca 1914 roku zginął z ręki Serba austro-węgierski następca tronu Franciszek Ferdynand i jego małżonka, odbiły się silnym echem. My w redakcji zdawaliśmy sobie sprawę z następstw. Mówiliśmy: wojna, może ta wojna, o którą błagał Mickiewicz w słowach: „O wojnę powszechną ludów, prosimy Cię Panie!”. Lecz kiedy?

Była duszna noc z 31 lipca na 1 sierpnia 1914 r. Tłumaczyłem w drukarni depeszę i przgryzywałem kolejne wydanie gazety. Nasz goniec przyniósł plik depesz, ale był jakiś zmieniony. Otworzyłem kopertę. Wśród kilkunastu kart była jedna biała, na której widniały tylko słowa: „Dziś Niemcy wypowiedzieli wojnę Rosji”.

Zamiast zwykłego składu numeru poleciłem wydrukować nadzwyczajny dodatek. Zespół czerkaś nie mógł już dalej pracować. Wyszliśmy na ulicę. Było ciemno, wygaszono latarnie. Ulicami przebiegały konne patroli wojskowe. Pół Wilna już nie spało. Rozumieliśmy: odwracała się wielka karta historii.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

PLASTYKA

Plony pleneru

grywa ona w ich planszach i obrazach.

Jest rzeczą co najmniej zastanawiającą, że na wystawie tej, w tak oczywisty sposób preferującej przecież sztukę realistyczną, tak niewspółmiernie mało atrakcyjnie — w porównaniu z pozostałymi — zaprezentowali się właśnie malarze realisti. Zdawać by się mogło, że to oni właśnie staną się tu grupą wiodącą, że potrafią najkonkretniej wyrazić swój stosu-

nek do natury. Trzeba to jednak wyraźnie stwierdzić, zdając sobie oczywiście sprawę z całej powagi zarzutu, że umiejętności warsztatowe tych artystów przeważnie nie pokrywają się jeszcze z ich ambicjami. Może dlatego właśnie nie udało im się znaleźć na plenerze nowoczesnej i trafnej zarazem malarzko formuły zdania sprawy z konkretności, ani też wejść swymi płótnami w ten najciekawszy chyba aktualnie nurt naszej pla-

styki — nurt nadnaturalizmu, metaforyki i konkretności, ten, z którego wyrasta obecnie sztuka Krawczyka, Bereźnickiego czy Liberskiego. Płótnom poznańskich malarzy realistów zabrakło jakby odwagi w przewyciężeniu granic opisowości, w zbliżeniu się do pop-artu na zasadzie persyflażowej kalki natury, groteski i metaforyki konkretności.

W tej sytuacji ton i rangę wystawie nadają nadal malarze najbliższych pograniczy realizmu, zwolennicy estetyzacji, aluzyjnego fraktowania płócien, sprowadzający swe obrazy tak jak Piasecki lub Krajewski — (dwie największe indywidualności wystawy) do delikatnej, nowoczesnej gry kompozycyjnej i ko-

lorami, lub do wyrafinowanych w swej urodzie plansz dekoracyjnych jak Bednarowicz, Żmudzka, Rybarczyk czy Simińska-Usarewicz, czy też do dzieł poetyckich, jak np. Kandziara i Kurka (którego „Młocząca ziemia” mimo wszystkich swych zbieżności z malarstwem Sychalskiego wydaje mi się być najlepszą chyba pracą tej wystawy).

OLGIERD BŁAŻEWICZ

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. W - 6

✠
Dnia 24 lutego 1966 r., zakończyła swój pracowity żywot, w wieku lat 72, nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa i babcia, śp.
Maria Witkowska
z domu MICHALAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym przy kościele w Swarzędzu.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Swarzędz, Jasin 5. 17660g

✠
Dnia 22 lutego 1966 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, odeszła na zawsze, nieodżałowanej pamięci, najdroższa żona, ukochana matka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 70 śp.
Cecylia Wolańczyk
z domu ŚWIĘTOJAŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Górka, Poznań, Srem. 17657g

✠
Dr inż. Lech Górski
ur. w Wilnie, dnia 20. XI. 1906 r., zasnął w Panu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., w Krynicy, dnia 22 lutego 1966 roku.
Pogrzeb odbędzie się w Potulicach, w sobotę dnia 26 bm. o godzinie 16.30.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym ks. ks. Pallotyń — ul. Przybyszewskiego 30, dnia 28 bm. o godzinie 18.
o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu
ŻONA, CÓRKA, SIOSTRY I RODZINA
17689g

✠
Dnia 23 lutego 1966 roku zmarła, po długiej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 68, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babcia, śp.
Maria Tabackiewicz
z domu KEMPIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pogrążeni w głębokim smutku
MAŻ, SYNOWIE Z ŻONAMI, WNUKI I RODZINA
17711g

✠
Dnia 23 lutego 1966 roku zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, moja ukochana matka, teściowa i babka, przeżywszy lat 74, śp.
Anna Tyrakowska
z domu MODLIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
SYN, SYNOWA, WNUCZKA I WNUCZEK
Poznań, Palacza 116. 17695g

✠
Dnia 23 lutego 1966 r. zasnął w Bogu, po ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy, mój najukochańszy ojciec, teść i dziadek, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75, śp.
Stanisław Przybylski
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, pl. Wolności 4. 17689g

Praca
Potrzebny uczeń krawiecki. Dominikańska 5, tel. 568-09. 16961g
Uczeń fotograf, retuszerka, potrzebny. Oferty Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16870g

✠
Dnia 23 lutego 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 27, moja najukochańsza i niezapomniana żona, śp.
URSULA KLEPACKA
z domu SPINGER
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godzinie 15.30 z domu żałoby na cmentarzu w Murowanej Goślinie.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ
Murowana Goślina, Przemysłowa 3. 17698g

✠
Dnia 23 lutego 1966 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy, ukochany mąż, tatus, teść, ukochany dziadek, przeżywszy lat 68,
Andrzej Wiczorek
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym na Górczynie.
Pogrążeni w smutku
ŻONA, CÓRKA, ZIĘCIOWIE I WNUKI
17703g

✠
Dnia 23 lutego 1966 r. zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, mój pracowity, troskliwy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 72, śp.
Stefan Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 lutego br. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim żalu pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
17680g

Szewc emeryt, weźmie pracę do domu. Oferty Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16849g.

MUZEUM
Archeologiczne (Miejskie) (27/29) — godz. 13-19.
Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej — godz. 10-15.
Narodowe — (Al. Marcinkowskiego) — g. 10-15.
Militarium (Cytadela) — godz. 12-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — godz. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.

WYSTAWY
Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — godz. 9-15.
Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — wystawa meblowa — godz. 9-17.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Rysunki i akwarele A. Zydronia i E. Gabryelskiego „Impresje Białoruskie” (duża sala, I ptr. — g. 10-20); „Malarstwo J. Dasewicza” (mała sala, I ptr. — g. 10-20).
WOIT (St. Rynek 10) — „Ziemia Rzeszowska” (fotografii) — godz. 8-17.
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna H. Koremanna (Hollandia) — g. 10-19.

Galeria Klubu Studentów „Od nowa” — wystawa grafik malarzy wileńskich — godz. 17-22.
Pałac Kultury — „Młodzieńcze owoce miłości”, „Wrażenia z pobytu w „ZSR” i „Złakim etykiety po Wielkopolsce” — godz. 10-18.
BWA (St. Rynek) — „Zagłębie Konińskiego - Turckie”, PGR Czempin, Kuźnica Czarnkowska w malarstwie, grafice i rysunku — godz. 10-18.
Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szmarzewskiego 89) — „Pierwsze dni wyzwolenego Poznania” — fotografie Z. Zielenackiego — godz. 15.30-19.30.

DZURRY
Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — intern. chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego nr 20) — obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne — tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44, 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.
Wojewódzka Stacja PR (ul. Kosciuszki nr 103, tel. nr 566-66).
Apteki: Marcinkowski 11 (czynna cała doba).
Dziur nocny: Główna 53 i Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

Echa 21-rocznicy wyzwolenia Poznania

23 bm., w 21 rocznicę wyzwolenia Poznania, odbyło się wiele imprez zorganizowanych dla uczczenia tej pamiętnej daty.

Harcerze z 48 Drużyny im. Obrońców Poczty Gdańskiej hufca jeżyckiego uczcili pamięć swoich kolegów — ramięśników, poległych podczas oswobodzenia miasta. Uroczystość odbywała się przy obelisku na ulicy Grudzień.

W auli III Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kasprzaka odbyła się akademicka poświęcona rocznicy wyzwolenia. Gro no pedagogiczne i młodzież z zainteresowaniem wysłuchała historii „tamtych dni”, przekazanych im w pieśniach i recytacjach wierszy. Całość uzupełnił referat dra L. Gomoła. Podobna akademicka odbyła się w Technikum Geodezyjno-Drogowym przy ul. Szamotulskiej. (ad)

Wiersze dla dzieci Józefa Ratajczaka

Po napisaniu dwóch sztuk teatralnych dla dzieci („Cesarzski słownik” i „Zamku na lodzie”) literat poznański Józef Ratajczak wydał obecnie w „Naszej Księgarni” swą pierwszą z serii czterech zbiorów w wydawnictwie, książkę z wierszami dla dzieci. Książka ta zatytułowana „Zia renka maku” znajduje się już obecnie na półkach księgarskich. (o)

Poznańskie pary taneczne pojadą do Berlina

Kilka dni temu odbył się w Pałacu Kultury turniej tańca towarzyskiego, w którym wzięło udział 27 par, w tym 5 z NRD. Polskie pary reprezentowały Bydgoszcz, Gdansk, Kraków, Oleśno, Nowy Targ, Wrocław i Poznań. Tańcono tańce standardowe (wale angielski, wale wiedeński, quickstep, slowfoxtrott, tango argentyński) oraz tańce krajów Ameryki Łacińskiej (rumba, samba, cha — cha — cha, passodouble). Poznańskie pary z Pałacu Kultury przygotowane przez pedagoga Państwowego Średniej Szkoły Baletowej mgr. Jerzego Helle zdobyły drugie miejsca w klasie niższej i wyższej. Zaproszone one zostały do wzięcia udziału w podobnej imprezie w Berlinie w czasie Wielkanocy. (ms)

Co komu uderza do głowy

Pod takim tytułem „Gazeta Poznańska” w numerze 44 wytknęła nam błąd popełniony w reportażu z bazy wielorybicznej. Za uwagę dziękujemy. Błąd istotnie autor reportażu popełnił, biemy się więc w pierś. Na tym można by sprawę zakończyć, gdyby nie to, że w „Gazecie” opatrzone ową uwagę komentarzem nie tyle dowcipnym, ile niewybrednym.

Wydaje się, że przede wszystkim powinniśmy dążyć wszelkimi staraniami, aby nie dopuszczać do różnego rodzaju uchybień. Ale jest ich wciąż sporo.

Oto w 44 numerze „Głosu Wielkopolskiego” napisano, że odbyło się zebranie ZM TPPR z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Poznania, gdy chodziło oczywiście o 21 rocznicę.

Oto w numerze 45 „Gazety Poznańskiej” w materiale do-

Lekarz w szkole

Profilaktyka czy leczenie?

Każde dziecko, które kończy 7 lat, rozpoczyna naukę w szkole podstawowej. Wtedy jego wychowaniem i rozwojem interesują się obok rodziców również nauczyciele. Oprócz tego dziecko znajduje się pod opieką tzw. higieny szkolnej, a więc lekarzy i pielęgniarek, pracujących w poszczególnych szkołach.

Fakt przestąpienia murów szkolnych jest niezwykle ważnym momentem w rozwoju fizycznym i umysłowym dziecka. Zaczyna się ono teraz szybko rozwijać i wymaga w tym okresie szczególnej starannej opieki. Nie wszyscy rodzice pamiętają o tym, wyciągając z faktu przyjęcia dziecka do szkoły zupełnie fałszywe wnioski. Uważają oni często, że jeżeli dziecko chodzi do szkoły, to główny ciężar jego wychowania spoczywa na nauczycielach, a zdrowiem małego obywatela powinien wyłącznie interesować się lekarz szkolny i przeciwdziałać w przypadku jakiegokolwiek choroby.

Higiena szkolna ma jednak inne zadania. Jej główne cele, to profilaktyka a nie leczenie. Lekarz szkolny powinien zajmować się czterema sprawami: kierować szczepieniami ochronnymi, przeprowadzać badania wstępne i okresowe, sprawować opiekę nad wywołanymi w czasie tych badań dziećmi w grupach dyspansejnych oraz badać uczniów kończących szkołę podstawową pod kątem przygotowania do zawodu. Szczególną wagę powinien lekarz przykładać do opieki nad grupami dyspansejnymi (specjalnej troski), do których w skali krajowej zaliczyć trzeba jedną czwartą wszystkich uczniów szkół podstawowych. Niestety, tak jest, że zdrowie dzieci przychodzących do szkół najniższego typu, pozostawia wiele do życzenia. Naturalnie nie są to dzieci chore w pełnym tego słowa znaczeniu, lecz takie, którym pewne wady wzroku, słuchu, postawy czy wymowy przeszkadzają w normalnym pobieraniu nauki.

Warto tu podać kilka liczb. Jeżeli chodzi o Poznań, to 2,8 procent uczniów szkół podstawowych chorych jest na górcie, wady wzroku ma 8,6 procent, mowy — 0,7 procent, słuchu — 0,5 procent i postawy — 8,7 procent. Dzieci słabowitych jest 5,7 procent. W tych przypadkach szybka interwencja okulisty, laryngologa czy ortopedy może doprowadzić do

całkowitego wyleczenia. Jednak trzeba się dzieckiem zająć i to właśnie w okresie początków szkoły podstawowej. Później, w miarę dorastania, usuwanie wad staje się coraz bardziej utrudnione i istnieje niebezpieczeństwo wyrobienia na tym tle u młodego człowieka sztywności różnych kompleksów.

Na pewno zadania stawiane przed lekarzem szkolnym, nie są małe. Czy są one jednak wykonywane? Na ogół tak, chociaż w wielu przypadkach konieczne badania przeprowadza się bardzo pobieżnie. Powodem jest tutaj zbyt jeszcze duża liczba dzieci znajdujących się pod opieką 1 lekarza. Według norm ustalonych przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, na jednego lekarza powinno przypadać

2000 dzieci. W Poznaniu liczbą ta kształtuje się w granicach 2500 dzieci, a w niektórych dzielnicach jest ich nawet więcej. Siłą rzeczy lekarz musi mieć pod swoją opieką kilka szkół i w żaden sposób nie może poświęcić swego czasu codziennie dla każdej. Najgorzej przedstawia się sytuacja na Nowym Mieście, gdzie szkoła są rozrzucone w różnych punktach dzielnicy i dotarcie do nich sprawia lekarzowi wiele kłopotów.

Na pewno nie jest to jedyna nieprawidłowość w funkcjonowaniu trybów potężnej przez cieć „maszyny”, jaką jest higiena szkolna. Niemniej wy-daje się, że zlikwidowanie tej jednej przyczyny — głównie drogą ustanowienia dalszych, dodatkowych etatów lekar-skich — może i powinno wpły-nąć na znaczną poprawę sy-tuacji, na usprawnienie lekar-skiej opieki nad dziećmi szkol-ną. (st)

„Król Edyp” na estradzie Filharmonii

W tym tygodniu koncert symfoniczny odbędzie się wyjątkowo w sobotę, 26 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 27 bm., o godz. 11, w auli UAM. Wykonane na nim będzie po raz pierwszy w Poznaniu oratorium — opera Igora Strawinskiego „Król Edyp”. Udział w nim wezmą czołowi artyści operowi a to Krystyna Szczepańska (alt), Bogdan Paprocki (tenor), Józef Prządka (tenor), Władysław Malczewski (baryton) i Andrzej Kizewetter (bas). Partie recytatora wykona artysta Teatru Polskiego — Henryk Machalica. Wystąpią również połączone Chóry Męskie „Arion” i „Hasto” (kierownicy chórów — Witold Dorozłowski i Wik-tor Buchwald) oraz orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii.

Najstarszy w Polsce zegar stołowy trafił do Poznania

Jednym z ostatnich nabytków Muzeum Historii Poznania jest zegar stołowy z 1530 r. Wykonany przez rzemieślnika poznańskiego Jana Stalla — ofiarowany Radzie Miejskiej w XVI w. z okazji otwarcia ratusza. Ozdobiony rytmi w brzoze głowami rycerzy i herbami Poznania z monogramami C. P. (Civitas Posnaniensis) — przekazany został w formie wieczystego depozytu przez kolekcjonera zegarów Zbigniewa Rewskiego z Warszawy. Zegar posiada złożone ornamenty utrzymane w stylu wczesnego renesansu i jest najstarszym tego rodzaju zabytkiem w Polsce. (wa)

„Czarująca szewcowa” z Zielonej Góry

Po raz drugi już w tym sezonie gościć będziemy w Poznaniu Teatr im. L. Kruczkowskiego z Zielonej Góry. Tym razem wystąpi on na scenie Teatru Polskiego z trzema spektaklami „Czarująca Szewcowa” Federico Garcia Lorci, w reżyserii Zbigniewa Stoka i scenografii Wandy Fik. Pierwsze przedstawienie zielonogórzan odbędzie się 26 bm. o godz. 19, dwa następne naza-jutrz o 16 i 19. (o)

Wykonanie „Króla Edypa” poprze-dzi — IV Koncert Brandenburski G-dur J. Bacha. Partie solowe w tym koncercie powierzone zo-stają Zbigniewowi Słowikowi — (skrzypce) oraz Leonowi Szczepa-niakowi Romanowi Geselle (flety). Całością dyrygować będzie Witold Krzemiński.

Uwaga: Bilety wstępu z datą 25 bm. są ważne na koncert dnia 26 bm. (na)

W. Młynarski w Klubie „Od nowa”

Wojciech Młynarski znany autor tekstów, kompozytor i wykonawca piosenek jeszcze w czasie studiów polonistycznych związał się z warszawskim kabaretem „Hybrydy”. Młynarskiego, 4-krotnie na-grodzonego na festiwalach polskich, znamy z takich pio-senek jak: „Z kim ci tak bę-dzie źle jak ze mną”, „Nie-dziela na Głównym”, oraz 150 innych. Recital tego piosenka-rza odbędzie się dzisiaj w klubie „Od Nowa” o godz. 20.30. Bilety do nabycia przed wejściem do klubu. (Eksa)

INFORMUJEMY

Wieczór autorski Bohdana Drozdowskiego odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w Klubie „Nurt” na Włocławku.

Spotkanie z J. Staudyngierem odbędzie się dzisiaj o godz. 19.30 w Domu Akademickim „Przyle-sie”. Al. Wolności 105. 85. Or-ganizatorem jest filia 33 Biblioteki Miejskiej.

Na spotkanie z B. Drozdowskim zaprasza dzisiaj o godz. 18 filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Chwa-liszewo 17/23.

Zebranie sprawozdawczo-wybor-cze Koła Przewodników PTTK odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w sali przy ul. Szkolnej 1.

Zebranie sekcji nauczycieli-emery-tów przy ZNP Grunwald odbę-dzie się dzisiaj o godz. 17 w szko-le przy ul. Berwinkskiego 3/4.

Przerwa w dostawie energii elek-trycznej — w związku z przepro-wadzonymi pracami eksploatacyj-nymi — nastąpi w dniu 26. 2. 66 r. w godz. 7-14.30 dla ulic: Leszczyń-skiej (od ul. Fornalskiej do Brzoż-ki), Buczka (od Leszczyńskiej do ul. Krasieckiego), Jasnogórskiej, Le-lewela (od Buczki do Fornalskiej), Krasieckiego (od Buczki do Fornal-skiej), Fornalskiej (od Leszczyń-skiej do Lelewela).

Koszykarze Lecha wyjeżdżają do Warszawy i Lublina

W najbliższą sobotę i niedzielę kibice koszykówki będą emocjo-nowali się w Poznaniu spotkaniami koszykarzy.

Na Grunwaldzie

Dzielnice rozgrywk ognisk TKKF

Grunwald jest pierwszą dzielni-cą, która zorganizowała drużyno-we rozgrywki ognisk TKKF w czterech dyscyplinach: piłce siat-kowej, tenisie stołowym, strzela-niu i szachach. Poza tą ostatnią dyscypliną we wszystkich wezmą udział również zespoły kobiece. Rozgrywki trwać będą cały rok w dwóch rundach. Największym za-interesowaniem cieszą się strze-lanie i tenis stołowy. W tych kon-kurencjach zgłoszonych zostało po 14 zespołów. Do rozgrywek w siat-kówce stanie 12 drużyn a szachow-ych 11.

Rozgrywki ognisk TKKF (głó-wnie zakładowych) zainicjowane przez grunwaldzki DKKF mają na celu uatrakcyjnienie życia sportowego w zakładach pracy oraz dostarczenie członkom ognisk systematycznej rozrywki przez dłuższy czas. (d)

Spartakiadę Wielkopolski inaugurują zapaśnicy

DKKF Poznań Grunwald wspólnie z Energetyką i Okrę-gowym Związkiem Zapaśniczym zainaugurują tegoroczne rozgryw-ki IV Spartakiady Wielkopolski. Dwa dniowe zawody odbędą się 26 i 27 bm. w hali przy ul. Grun-waldzkiej 1 w stylu wolnym i kla-sycznym.

Walki odbywać się będą jedno-cześnie w obu stylach na dwóch matach. Początek zawodów w pier-wszym dniu o godz. 17, a w dru-gim o godz. 10 i 15. Wstęp na za-wody bezpłatny. (x)

„Każdego”

● Hokejowa reprezentacja Pol-ski, która przed mistrzostwami świata wyjechała do Szwajcarii, zmierzyła się w Lugano z goszczą-cą tam młodzieżową reprezentacją ZSRR. Zwyciężyli hokeiści radzie-cy 8:1. Polacy zagrali bardzo słabo.

● Podczas treningu na dużej skoczni w Holmenkollen Polak Przybyła przewrócił się i doznał potłuczeń. Jak twierdzi kierownik dwóch ekipy polskiej, Przybyła bę-dzie mógł jednak nadal trenować.

● Najlepsi uczniowie — spor-towcy walczą będą w pierwszych dniach marca br. w Zakopanem o puchar przechodni, ufundowany przez protektora II Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych młodzie-ży szkolnej, premiera Józefa Cy-rankiewicza. Puchar przeznaczony jest dla województwa, którego re-prezentanci zajmą pierwsze miej-sce.

● Na Zalewie Zegrzyńskim od-będzie się regaty hokejowe o puchar GKKF z udziałem całej naszej czołówek oraz jednej załogi NRD. Zeglarze walczą w dwóch kla-sach. W klasie „Motonet XV” wy-grała Łompa z LOK Głizycko; w klasie „L” zwyciężył Witeczak z LOK Poznań, a Mikula z poznań-skiego LOK-u zajął trzecie miej-sce.

● Poznański Okręgowy Zwią-zek Piływki zrzesza 13 klubów (sekcji), z których zaledwie 5 ma swoje siedziby poza Poznaniem w Kaliszu, Krotoszynie i Ostrowie.

● 35 zawodników z kadry naro-dowej i juniorów hokeja na tra-wie przebywa na zgrupowaniu w Jeleniej Górze. Kierownikiem obo-zu oraz trenerem koordynatorem jest S. Paczkowski, którego po-mocnikami są trenerzy Federowicz i Zieliński.

● Piłkarze II-ligowego Lecha rozegrają 27 bm. spotkanie towa-rzyskie w piłce nożnej z Włocław-niarzem w Turku.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.11, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 11 Sprawozd. z Mi-strzostw Świata w jeździe figuro-wej na lodzie. Jazda indywidual-na mężczyzn. Transm. z Davos; 12.45 Dla kl. II — „Na pierwszy zmianie”; 13.05 Sprawozd. z Mi-strzostw Świata w jeździe figuro-wej na lodzie — Jazda indywidu-alna mężczyzn; 16.35 5-ta lekcja j. ang.; 16.55 Wiadomości; 17 „Miś z ołkiem”; 17.15 „Krajoznazka Krow-nika Dziewiczy i Chłopców”; 17.30 Film z serii „Podwodne przygo-dy”; 18 „Rozstanie z bronią”; 18.30 Wszelchnia TV — „Czynnik R” — reportaż z Instytutu Reumatolo-gicznego — z cyklu „Zdrowie człowieka”; 19 „Wielokropek”; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20

Do naszego miasta przyjeżdżają warszawskie zespoły AZS AWF i Polonia. W sobotę Lech gra z AZS-em AWF (58:63 w I rundzie) o godz. 18 w sali przy ul. Chwał-kowskiego a o godz. 20 Olimpia zmierzy się z Polonią (51:43) w sali przy ul. Świerczewskiego. Nato-miast w niedzielę Olimpia gra z AZS-em AWF (57:65) o godz. 17, a Lech z Polonią (59:63) o godz. 17.30. Poza tym w ekstraklasie ko-szykarzy AZS Toruń gra ze Spój-nią, a Słęża i ŁKS z Wisłą i Ko-roną.

Koszykarze Lecha będą mieli w sobotę i w niedzielę za prze-ciwników Legię Warszawa i Start Lublin. W pierwszej rundzie, kie-dy mecze odbywały się w Pozna-niu, Lech pokonał Start Lublin 82:67 i przegrał z Legią 56:75. Po-nieważ wojskowi wykazują obec-nie bardzo dobrą formę, trudno będzie poznaniakom walczyć o zwycięstwo. Natomiast powinni oni rozstrzygnąć na swoją ko-rzyść mecz w Lublinie. Tamtejszy Start w spotkaniach inauguracy-jnych II rundy, kiedy to zmierzył się z AZS-em Toruń i Wybrzeżem Gdańsk, wypadł bardzo słabo.

Tylko jeden mecz ligi wojewódzkiej koszykarzy odbędzie się w Poznaniu. Jest to spotkanie Olim-pii z Wartą, które rozpocznie się o godz. 20 w sali przy ul. Świer-czewskiego. Rezerwy Lecha wy-jeżdżają do Victorii Jarocin a AZS Poznań do Rawickiego KKS. Poza tym Górnik Konin gra ze Stalą Ostrową, a Polonia Leszno z Ostrowią. (s)

Zmarł Czesław Forys

W dniu 23 lutego 1966 roku zmarł w Warszawie Czesław Forys, ho-norowy prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i długoletni pre-zes zarządu, olimpijczyk, były re-kordzista i wielokrotny represen-tant Polski, członek komitetu eu-ropejskiego Międzynarodowej Fe-deracji Lekkoatletycznej (IAAF) i członek prezydium PKOl, zasłu-żony działacz kultury fizycznej, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odzna-czeniami państwowymi.

W Zmarłym polska lekkoatle-tyka i cały nasz sport traci wybit-nego i ofiarnego działacza.

dalekopisem

BIEŁOUSOWA I PROTOPOPOW
MISTRZAMI ŚWIATA

W Davos wyłoniono pierwszych medalistów tegorocznych mi-strzostw świata w łyżwiarstwie figurowym. Zgodnie z oczekiwa-niem w konkurencji par sporto-wych, tytuł mistrzów świata zdo-byli Ludmiła Bielousowa i Oleg Protopopow. Na drugim miejscu uplasowali się Tatiana Zuk i Alek-sander Gorielik, a brązowe medale wywalczyli amerykańskie rodzeń-stwo Cynthia i Roland Kauff-mann.

REKORDOWY WYNIK
Bułgarski sztangista Bonczo Di-mitrow z CSKA Czereveno Znamie Sofia ustanowił rekord świata ju-niorów w wyciskaniu w w. lek-kiej, rezultatem 123,5 kg.

SZACHOWE
MISTRZOSTWA POLSKI

W dziesiątej rundzie rozgrywa-nych w Rzeszowie 23 szachowych mistrzostw Polski seniorów Pie-trusiak (Lech Poznań) — zremiso-wał z Grabczewskim (Maraton Warszawa). Po 10 rundach pro-wadzą Grabczewski i Groniek, po 6,5 pkt. przez Kostro i Pietrusiak — po 6 pkt. (za)

„Echo Tygodnia”; 20.15 Teatr TV „Marchów gruby a sprośny” — sztuka J. Kasprzaka. Przeniesie-nie spektaklu z Teatru Polskiego w Poznaniu; ok. 21.45 „Miniatury”; 22.10 „10 minut recenzji” — przed kamerą Andrzej Wasilewski; 22.20 Dziennik; 22.30 Sprawozd. z Mistrzostw Świata w jeździe fi-gurowej na lodzie. — Jazda indy-widualna mężczyzn.

SOBOTA: 9.55 Geografia dla kl. VI — „Wyżyna Lubelska”; 10.25 „Skrakwie błękitnego nieba” — film fab. prod. jugosł.; 11.55 Przy-roda dla kl. V — z wizytą w PGR; 16 Konc. zesp. kameralnego — pro-gram z Odessy; 16.30 „Wywiadów-ka” (dla nauczycieli) — „Proble-my wychowawcze”; 16.45 5-ta lekcja j. rosyjskiego — powtórzenie; 17 Wiadomości; 17.05 Progr. tygodnia; 17.20 Dla młodych widzów — „kon-kurs 5 milionów”; 18.20 „Tele-Echo”; 18.50 „Zator 1966” — repo-rtaż filmowy; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Tele-Variet” — pro-gram rozrywkowy; 21 Sprawozd. z Da-vos z Mistrzostw Świata w jeździe figurowej na lodzie — tańce para-mi; 22 Dziennik; 22.15 Wiadom.-sport; 22.20 „Jak był kochana” — film prod. polskiej (16 l.).

TV zastrzega prawo do zmian.

Luty 25 piątek	Cezarego Słońce: 6.50—17.22
----------------------	--------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-WY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERET-KA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przy-goda Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-ZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Kochać” (szwedzki, 18 l.); APOL-LO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Katastrofa” (pol., 16 l.); BAŁTYK g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ska-tula pani Józefy” (franc., 14 l.); CZERNASTA (polski, 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dni grozy i śmiechu” (USA, 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Przygoda noworocz-na”; GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „W kraju Komanczów” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Kró-lewna ze złota gwiazda” (czes., 12 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” — (USA, 14 l.); HUTNIK — g. 16.45

i 19 „Przybycie Tytanów” (włoski, 11 l.); KOSMOS — g. 17 „Zabić drożdża” (USA, 14 l.); g. 19.30 „Pod gwiazdą frygijską” (pol., 14 l.); MALTA — g. 16 „Chłopiec z dwóch światów” (duński, 7 l.); g. 18 i 20 „Kto jest bez winy” (czeski, 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Złoto Alaski” (USA, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 i 18 „Uczeń dia-bła” (USA, 12 l.); g. 20 „Sposób bycia” (pol., 16 l.); PANCERNIAK g. 17.30 i 20 „Święta wojna” (pol., 11 l.); PAŁACOWE — g. 10, 13, 16 i 19 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Proszę za mną” (franc., 16 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Szukajcie gitary” (franc.-włoski, 14 l.); RUSAŁKA (Swa-rzędz) — g. 17 i 19.30 „Przybycie Tytanów” (włoski, 11 l.); SCALA g. 16, 18 i 20 „Potem nastąpi ci-sza” (pol., 14 l.); TECZA — g. 16 i 18 „Spotkanie ze szpiegiem” — (pol., 12 l.); g. 20 „Koniec naszego świata” (pol., 16 l.); WARTA — g. 10 i 12.30 „Pięć dni pięć noc” (NRD, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Ape Regina” (włoski, 18 l.); WCZASO-WICZ (Puszczykowo) — g. 17 — „Trzej muskietierowie” (I i II s.

franc., 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Jeden przeciw wszy-stkim” (USA, 14 l.); WIEDZA — g. 14-17 „Barwy Pienin”; „Na Mazu-rach” i „Suchy port”; g. 17 PKF — 20, 21, 22/65, g. 18 „Historia żółtej ciżemki” (pol., 7 l.); WRZOS (Lub-bo) — nieczynny; WRZOS (Mo-siń) — g. 17 „Drugi brzeg” (pol., 12 l.); g. 19.15 „Noc przedślubna” (czeski, 16 l.); ZNICZ (Żabikowo) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Indonezja”.

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 63.74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafe-ta”; 8.15 Muz. czeska; 8.50 „Dr Za-biński przed mikrofonem”; 9 Aud. dla kl. XI „Niemcy” fragm. dra-matu L. Kruczkowskiego; 9.40 Dla przedśkołi pt. „Dzień i noc”; 10.30 Rytmy i mel. świata; 11 Mel. i piosenki naszych przyjaciół — kon-cert rozrywk.; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa na-ródów radzieckich; 12.25 Aud. Red. Spół.; 12.40 „Więcej, lepiej, ta-niej”; 13 Dla kl. I i II pt. „Nie-gadaj, lecz rozpoznaj”; 13.40 Swojskie melodie; 14 Rolniczy kwadrans; 15.05 Dla szkół śred-niej gawęda pt. „Przeklęty me-

tal”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs j. ro-syjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Konc. życheń; 20.30 Progr. wie-czoru; 20.35 Magazyn literacki „To i owo”; 21.35 J. Haydn: Kwartet smyczkowy Es-dur op. 76 nr 6; 22 „Dzień spokojnego słońca” poe-mat J. Marii Giesgesa; 22.20 Konc. życheń miłośników muz. poważ-niej; 1.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 68.62 MHz: 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9.15 Muz. tydzień Poznania; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 Miniatury instrumentalne; 10.05 Muzyka polska; 10.50 „Wczoraj i przedwczoraj” — na sali sądowej. odc. 3 wspomnień H. Nowogrodz-kiego; 11.10 „ABC ekonomii”; 12.35 Polska muzyka ludowa; 12.45 „Pro-bemy współczesnej moralności”; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 14 Z muz. operowej XVIII w.; 14.30 „List ze Słaska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muz. hiszpańskiej; 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Sa-mowarek mojego dziadka”; 16.05 Red. Spół.; 17.50 Aud. sportowa pt. „Honor piłki ręcznej w rękach „Grunwaldu”; 18.10 Gra Zespół

Ray’a Coniffa; 18.25 Aud. K. Łącz-nego; 18.35 Muz. popularna; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesno-ści”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Konc. symf. — Z twórczości Jana Brahmsa. — Kompozytor Tygo-dnia; 21.41 Mel. rozrywkowe; 22.05 Studio Współczesne „Noc w kon-woju” słuchowisko; 22.50 Muz. roz-rywkowa; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.11, 23.50.